

Fragment relacji świadka historii



JAN ZEMLER

ur.1938, Poznań



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżonów, powiat dzierżonowski, 1968
--------------------------------------	--

Inwazja wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 roku

Wówczas grałem na dancingu w „Centralnej” i w nocy słyszę, jadą jakieś tankietki. Faktycznie, ulicą Świdnicką przemieszczały się samochody Armii Radzieckiej na Pragę czeską. Następnego dnia jechałem do Wrocławia i na horyzoncie w kierunku Łagiewnik cała droga była zastawiona samochodami, różnymi pojazdami. To była właśnie ta inwazja na Czechy. Mówiąc szczerze, ta inwazja nie wyglądała najlepiej, bo to nie była armia regularna. Tylko to były pozbierane auta z kolchozów rosyjskich, z tych radzieckich, czyli różne samochody do prac polowych. Na nich siedzieli ludzie ubrani po cywilnemu. I to wszystko się przemieszczało. Zostały stworzone obozy wojskowe w Kołaczowie, Ligocie Wielkiej, Stoszynku. Tam w tych lasach stacjonowało wojsko. Śmigłowce stały na polanie niedaleko Ligoty. To była ta inwazja na Czechosłowację.

Data i miejsce nagrania	24 czerwca 2019, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Paulina Hryniewicz, Wiktoria Strońska, Damian Kapinos
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami